

Jubileusz „Spotkań z piosenką”

CAŁA SALA ŚPIEWA...czyli TERAPIA PRZEZ MUZYKĘ



222 muzyczne spotkania, 10 lat z piosenką, kilkaset prześpiewanych godzin - te statystyki nie dotyczą muzycznego zespołu ani wybitnego wokalisty - to podsumowanie odbywających się w *Nowohuckim Centrum Kultury* „Spotkań z piosenką”. Już w najbliższą niedzielę odbędzie się koncert jubileuszowy, który poprowadzi **Wojciech Dąbrowski**.

Dziś, tuż przed jubileuszowym koncertem, trudno uwierzyć, że „Spotkania z piosenką” zaplanowane były jedynie na jeden sezon. Rzeczywistość okazała się jednak zaskakująca a nowohucianie niezwykle rozśpiewani i chętni do wspólnego muzykowania. „Spotkania z piosenką” są otwarte dla każdego, kto bez względu na wiek, chce miło spędzić czas i posłuchać starych niezapomnianych polskich przebojów. Odważni mogą sami spróbować swoich sił na scenie i zaśpiewać piosenkę z profesjonalnym podkładem muzycznym. Bardziej nieśmiali mogą się przysłuchiwać, nucić pod nosem. Organizatorzy „Spotkań z piosenką” dbają o różnorodność repertuaru, by każdy znalazł coś ulubionego dla siebie. Przez te lata śpiewano utwory z repertuaru np.: Czesława Niemena, 2+1, Ewy Demarczyk, Mieczysława Fogga, Maryli Rodowicz, Alicji Majewskiej..., sięgano po przeboje filmowe. Chyba prościej było by wymienić czego nie śpiewano.

„Spotkania z piosenką” odbywają się zawsze w niedzielne popołudnia. Mają na celu propagowanie zanikającej formy spędzania wolnego czasu – przy wspólnym muzykowaniu i śpiewaniu. „Nie chodzi nam o wykreowanie nowego „idola” ale o zachęcenie wszystkich do śpiewania i czerpania z tego przyjemności. Warto podkreślić, że śpiewamy tylko po polsku! Mamy przecież tyle pięknych polskich przebojów.” – mówi **Magdalena Gajoch** z *Nowohuckiego Centrum Kultury*.

Jubileuszowy koncert, który będzie **223** spotkaniem cyklu, odbędzie się w niedzielę **17 kwietnia** o godz. **16.00** w sali teatralnej **NCK**. Cena biletu – **15 zł**.

Podczas koncertu wystąpią zaproszeni goście m.in. piosenkarka **Jolanta Kubicka**, gitarzysta **Jarosław Śmietana**, **Mieczysław Święcicki** z *Piwnicy pod Baranami*, **Zina Zagner** z kabaretu *Jamy Michalika*, **Jan Wojdak** z zespołu *Wawele*, **Rafał Zalas** z zespołu *Blues Drive*, **Jan Traczyk** z zespołu *Daydream* oraz laureaci poprzednich edycji *Ogólnopolskich Festiwali Piosenki Retro im. Mieczysława Fogga*.

Koncert prowadzi **Wojciech Dąbrowski**, człowiek, któremu udało się już rozśpiewać publiczność na imprezach kameralnych i plenerowych, nie tylko w Krakowie, ale również w Warszawie, Krynicy, Szczecinie czy Opolu. Jego entuzjazm i prawdziwa miłość do muzyki udzielają się wszystkim uczestnikom spotkań już od **10** lat. To bowiem ten człowiek, matematyk z zawodu, którego pasją jest historia polskiej piosenki, autor „*Antologii Polskiej Piosenki XX wieku*”, laureat telewizyjnego programu „*Szansa na sukces*” z udziałem **Edyty Bartosiewicz**, prowadzi „*Spotkania z piosenką*” od samego początku.

Jak zrodził się pomysł na spotkania z piosenką w NCK?

Wojciech Dąbrowski: Lubię śpiewać. I lubię dzielić się z innymi swoimi pasjami. W **2000** roku zacząłem prowadzić cykliczne *Spotkania z piosenką* w *Natolińskim Ośrodku Kultury* na warszawskim Ursynowie, gdzie mieszkam, ale jako rodowitego Krakusa urodzonego pod samym Wawelem, zawsze ciągnie mnie do starych kątów, więc po roku zaproponowałem bliźniaczą imprezę w *NCK*. Tu, w Nowej Hucie, spędziłem lata szkolne, ukończyłem XI LO im. Marii Dąbrowskiej i mieszkałem do połowy lat **70**, a ojciec, architekt projektował wiele nowohuckich obiektów, był m. in. współprojektantem Teatru Ludowego. Impreza była planowana na jeden sezon, ale jak widać, pomysł chwycił.

Czy każde spotkanie ma jakąś „myśl przewodnią” jeśli tak to skąd czerpie Pan pomysły na kolejne i czy przez te lata, któreś spotkanie zostało „powtórzone”?

WD: Osią przewodnią jest prezentacja *Gwiazdozbioru Polskiej Piosenki XX wieku*. Stąd każde spotkanie poświęcone jest kompozytorom, autorom tekstów i wykonawcom urodzonym pod danym znakiem Zodiaku. Są także spotkania okazjonalne, na których przypominam piosenki w karnawałowych rytmach, walentynkowy zestaw piosenek dla zakochanych, przeboje wiosenne, wakacyjne, jesienne... To pozwala w zasadzie nie powtarzać piosenek przez cały rok i jeszcze nigdy dwa spotkania nie wyglądały tak samo. Mam w repertuarze blisko **1000** piosenek, a podczas jednego spotkania wykorzystuję najwyżej **20**.

Myśli Pan, że Polacy lubią śpiewać, że czerpią z tego przyjemność?

WD: Oczywiście! Moje spotkania są tego najlepszym dowodem. Są tacy co przychodzą regularnie i chętnie śpiewają. Wiele osób podkreśla, że spełniają one rolę wręcz terapeutyczną.

To może nie brzmi optymistycznie, ale muszę zapytać. Czy nie sądzi Pan, że śpiewamy coraz rzadziej. Dawniej każde rodzinne czy towarzyskie spotkanie, było okazją do wspólnego śpiewu. Dziś jest chyba inaczej...dlaczego?

WD: Moim zdaniem ta teza jest z gruntu fałszywa. Polacy chętnie śpiewają, zawsze udaje mi się rozśpiewać całą publiczność, nawet w dużych amfiteatrach, w których czasem występuję podczas wakacji. Świadczy o tym także duża popularność imprez karaoke organizowanych powszechnie w pubach, klubach i lokalach rozrywkowych.

Dla tych, którzy nigdy nie byli - zakładając że tacy są - jak wygląda „Spotkanie z piosenką” i ile trwa?

WD: Spotkanie zaplanowane jest na półtorej godziny, ale z reguły się przeciąga. Zawsze rozdaję teksty prezentowanych piosenek i zachęcam publiczność do wspólnego śpiewania. Każdy może popробować swoich sił, prezentując piosenki we własnej interpretacji. Mam żyłkę dydaktyczną, więc opowiadam przy tym ciekawostki na temat ich powstania, o autorach, kompozytorach i wykonawcach.

Czy przychodzą na spotkania z piosenką również młodzi? Myślał pan o odcinku „dla dzieci” np. z piosenkami Majki Jeżowskiej?

WD: Młodzi też przychodzą, choć dominuje starsze pokolenie, czasem babcie przyprowadzają wnuki, z czego się bardzo cieszę, bo chcę, żeby muzyka łączyła pokolenia. Może o takim odcinku dla dzieci warto będzie pomyśleć.

Wydał pan książki: „Życiorys zapisany piosenką i wierszem” i 100 lekcji matematyki...jak to można pogodzić?

WD: Jestem humanistą, a każdemu humaniście przydaje się trochę matematyki i odwrotnie. To znakomicie się uzupełnia.

Jak zaczęła się Pana przygoda z piosenką?

WD: W dzieciństwie śpiewałem z mamą, słuchając radiowych audycji prowadzonych przez Bronisława Rutkowskiego. To mama, **Wanda Kruszewska**, aktorka krakowskiego Starego Teatru, nauczyła mnie kochać teatr, sztukę, muzykę i śpiew. Potem śpiewałem w chórze chłopięcym Filharmonii Krakowskiej, prowadzonym przez **Józefa Suwarę** i z gitarą przy harcerskich ogniskach. Sam piszę teksty, komponuję. Wystąpiłem w telewizyjnej *Szansie na sukces*, a od **10** lat występuję już regularnie z własnymi recitalami. Od **8** lat organizuję *Ogólnopolskie Festiwale Piosenki Retro im. Mieczysława Fogga*, których pierwsze edycje odbywały się właśnie w **NCK**.

Najciekawsze wydarzenie z 10 letniej historii „Spotkań z piosenką” to...?

WD: Chyba fakt potwierdzający, jak dalece wspólne śpiewanie potrafi integrować ludzi. Kilka lat temu na moich spotkaniach z piosenką pojawiła się pani Małgorzata i pan Piotr. Zaczęli śpiewać razem i... od 6 lat są szczęśliwym, rozśpiewanym małżeństwem. Spotkania z piosenką niewątpliwie przyczyniły się do tego.

A tak prywatnie co Panu w duszy gra czyli co śpiewa Pan przy goleniu?

WD: Śpiewam nie tylko przy goleniu, właściwie nucę coś sobie przez cały czas. Muzyka towarzyszy mi nieustannie i to w rozmaitych gatunkach: od klasyki, poprzez jazz, rock, blues, piosenkę poetycką i kabaretową. Jestem sentymentalny, więc lubię stare kawałki, ale staram się być na bieżąco i śledzę wszelkie nowinki muzyczne młodego pokolenia. Nie znoszę tylko tandety, na spotkaniach z piosenką prezentuję wyłącznie najwartościowsze utwory XX wieku.

Serdecznie dziękuję za rozmowę i życzę jeszcze co najmniej kolejnych 10 lat „Spotkań z piosenką”.

Rozmawiała: **Agnieszka Łoś**